

Sygn.akt III AUa 83/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 maja 2019 r. w B.

sprawy z odwołania K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o wartość kapitału początkowego i wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy K. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 grudnia 2018 r. sygn. akt III U 960/17

I. **oddala apelację;**

II. **wniosek K. W. o zaliczenie do wartości kapitału początkowego okresu pracy od 25 czerwca 1971 roku do 28 stycznia 1972 roku w Gminnej Spółdzielni (...) w M. przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. do rozpoznania wg właściwości.**

Sygn. akt III AUa 83/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 września 2017 r. (...) Oddział w P. ustalił K. W. wartość kapitału początkowego na kwotę 89.644,28 zł. Natomiast decyzją z dnia 8 listopada 2017 r. przyznał mu emeryturę w wysokości 1.778,14 zł.

W odwołaniu od powyższych decyzji K. W. wniósł o ich zmianę. Odwołujący zakwestionował wartość kapitału początkowego, a w konsekwencji wysokości emerytury.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie. Wskazał, że kapitał początkowy oraz emerytura zostały obliczone prawidłowo.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2018 r. Sąd ten zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 26 września 2017 r. w ten sposób, że ustalił wartość kapitału początkowego K. W. na kwotę 90.306,81 zł (w pkt 1), zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 listopada 2017r. w ten sposób, że począwszy od dnia 1 października 2017 r. ustalił wysokość emerytury K. W. na kwotę 1.789,85 zł (w pkt 2); oddalił

odwołanie w pozostałym zakresie (w pkt 3) oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (w pkt 4).

Sąd Okręgowy ustalił, że K. W. urodził się dnia (...) Od 1 czerwca 1969 r. do 24 czerwca 1971 r. był zatrudniony w Kombinacie Budownictwa Miejskiego (...) jako pracownik młodociany w celu nauki zawodu w specjalności murarz. Od 29 stycznia 1972 r. do 15 grudnia 1973 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od 16 kwietnia 1974 r. do 6 lipca 1974 r. był zatrudniony w (...) Kombinacie (...) w Zakładach (...) w O.. Od 11 września 1974 r. do 15 marca 1977 r. pracował w Miejskim Przedsiębiorstwie (...). Od 18 marca 1977 r. do 30 kwietnia 1981 r. był zatrudniony w Kombinacie Budowlanym w O.. Od 1 maja 1981 r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą. Od 3 sierpnia 1996 r. do 2 sierpnia 1997 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych.

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2007 r. ZUS ustalił K. W. wartość kapitału początkowego na kwotę 77.862,95zł. Następnie na skutek wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 maja 2010 r. (III AUa 962/09) wartość kapitału początkowego została ustalona na kwotę 85.554,15 zł. Sąd przyjął bowiem za okres od 1 marca 1976 r. do 31 grudnia 1976 r. kwotę 30.411,50 zł w miejsce kwoty minimalnej obowiązującej w tym okresie. W Sądzie Okręgowym w Ostrołęce toczyła się również pod sygn. akt III U 735/11 dotycząca wartości kapitału początkowego w kontekście doliczenia K. W. okresu wychowywania dzieci od 1 sierpnia 1986 r. do 24 lipca 1988 r. Sąd wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r. oddalił jego odwołanie, gdyż w tym okresie to żona K. W. przebywała na urlopie wychowawczym.

W dniu 12 czerwca 2017 r. K. W. złożył wniosek o przeliczenie wartości kapitału początkowego w związku ze zmianą przepisów. ZUS uwzględnił ten wniosek i przeliczył wartość kapitału początkowego, ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu tj. z lat 1974, 1976-1981, 1984-1986, 1989-1998. Wskaźnik ten wyniósł 51,74% i był wyższy od poprzedniego, gdyż do obliczenia stosunku podstawy z lat 1974, 1978, 1980, 1986, 1996-1998 zastosowano art. 174 ust. 3b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach rentach z FUS, który wszedł w życie 1 maja 2015 r..

Dnia 17 października 2017 r. K. W. złożył wniosek o emeryturę. Wobec powyższego decyzją z dnia 8 listopada 2017 r. ZUS przyznał mu prawo do emerytury, ustalając jej wysokość na kwotę 1.778,14 zł.

W związku z tym, że spór w niniejszej sprawie dotyczył wartości kapitału początkowego, a w konsekwencji wysokości emerytury K. W., Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej ds. rachunkowości.

Biegła z tej specjalności wzięła pod uwagę wszelkie dokumenty znajdujące się w dokumentacji pracowniczej odwołującego, ustalenia poczynione wyrokami Sądów rozstrzygające poszczególne kwestie rzutujące na wartość jego kapitału początkowego i ustaliła wartość kapitału początkowego na kwotę 90.306,81zł, a wysokość emerytury na kwotę 1.789,85zł. Wobec zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez strony, Sąd dopuścił także dowód z opinii uzupełniającej.

Organ rentowy zgłosił zastrzeżenia do obliczeń biegłej dotyczących podstawy wymiaru świadczenia z lat 1974-1976. Wskazał, że jego zdaniem brak jest podstaw do uwzględnienia w tych latach w podstawie wymiaru wynagrodzeń według stawki godzinowej z angaży, ponieważ wynagrodzenie może być obliczone tylko wtedy, gdy z przedłożonych dokumentów wynika ilość przepracowanych godzin w danym miesiącu. Zdaniem ZUS za ten okres winno być przyjęte wynagrodzenie minimalne.

Odnosząc się do tego zarzutu, biegła wskazała, że za okres od 16 kwietnia 1974 r. do 6 lipca 1974 r., gdy odwołujący był zatrudniony w Zakładach (...) w O., swe ustalenia wysokości wynagrodzenia oparła na karcie wynagrodzeń. Wskazała w formie tabeli jakie składniki i w jakiej wysokości uwzględniła w podstawie wymiaru za ten okres. Natomiast w okresie od 11 września 1974 r. do 15 marca 1977 r., gdy odwołujący pracował w Miejskim Przedsiębiorstwie (...), biegła, mając na uwadze treść umowy o pracę, przyjęła, że przyznano mu stawkę za godzinę w wysokości 8,50zł oraz przyjęła normatywny czas pracy, uwzględniając dni wolne od pracy. Biegła wskazała, że z dokumentacji pracowniczej nie wynikało, aby odwołujący był zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz aby w tym okresie występowały nieusprawiedliwione nieobecności, urlopy bezpłatne czy urlopy wychowawcze. Wobec powyższego brak jest podstaw, aby przyjąć, że odwołujący nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast za okres od 1 marca 1976 r. do 31

grudnia 1976 r. biegła ustaliła podstawę w wysokości 30.411,50zł zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydanym w sprawie III AUa 962/09.

Po sporządzeniu przez biegłą opinii uzupełniającej, organ rentowy zaakceptował opinię w tym zakresie, nie zgłaszając zastrzeżeń do obliczenia podstawy za lata 1974-1976.

Ponadto organ rentowy nie zgodził się z obliczeniami biegłej w zakresie podstawy wymiaru za lata 1977-1979. Wskazał, że biegła przyjęła wynagrodzenie z kart wynagrodzeń, doliczając składnik „pranie”. ZUS wskazał, że ten składnik został objęty składką na ubezpieczenie społeczne dopiero od 1 stycznia 1981 r. na podstawie uchwały nr 144 Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 1980 r. zmieniającej uchwałę w sprawie wynagrodzeń wypłacanych poza planowanym funduszem płac prac uchwałę w sprawie składników funduszu płac (M.P. z 1980 r., Nr 31, poz. 173).

Biegła w opinii uzupełniającej wskazała, że do ustalenia podstawy wymiaru dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy nie przyjmuje się tych składników wynagrodzenia w gotówce i w naturze z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, od których nie ma obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Przy ustalaniu, czy istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne określonych składników wynagrodzeń, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględniane w podstawie wymiaru. Biegła wskazała, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 13 grudnia 1976 r. w sprawie dostosowania niektórych przepisów o ubezpieczeniu społecznym i o ubezpieczeniu rodzinnym do zasad określających składniki funduszu płac podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w uspołecznionym zakładzie pracy stanowiły wypłaty pieniężne i wartość świadczeń w naturze zaliczone do osobowego funduszu płac.

Powołując się na obowiązujące przepisy biegła wskazała, że ekwiwalent za pranie odzieży roboczej do 31 grudnia 1980 r. był zaliczany do składników osobowego funduszu płac na podstawie załącznika nr 1 do Uchwały nr 158 Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1976 r. Został wyraźnie wymieniony w załączniku nr 1. Od 1 stycznia 1981 r. ekwiwalent za pranie został „przeniesiony” do składników wymienionych w Uchwale nr 157 z dnia 7 grudnia 1976 r., które według uchwały nr 158, jako wynagrodzenia wypłacane pracownikom własnym na podstawie uchwały nr 157 Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1976 r. stanowiły również wynagrodzenia objęte osobowym funduszem płac.

Wobec powyższego ekwiwalent za pranie wypłacany w latach 1977-1979 winien być uwzględniony do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego.

K. W. zakwestionował wyliczenia biegłej, nie zgadzając się ze zbyt niską jego zdaniem emeryturą. Nie zgodził się z wyliczeniami swego wynagrodzenia z Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) oraz Kombinatu Budowlanego w O.. Stwierdził, że także za okres prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej winno być uwzględnione wynagrodzenie minimalne. Wniósł o doliczenie do wartości kapitału początkowego świadczenia przedemerytalnego, wskazując, że jest to okres nieskładkowy. Wskazał, że od marca 1976 r. do marca 1977 r. jest wpis w legitymacji ubezpieczeniowej o wysokości jego zarobków. Podniósł, że w 1977 r. miał stawkę godzinową 9zł, w 1974 r. i 1977 r. miał dodatek stażowy 5%, a w 1974 r. miał 7zł za godzinę plus dodatki i premie.

W opinii uzupełniającej biegła dokonała obliczeń wysokości wynagrodzenia w 1974 r. według stawki godzinowej 8,50zł wynikającej z umowy o pracę, a więc wyższej niż wskazuje odwołujący w swych zastrzeżeniach (7zł). Stawkę tę biegła zastosowała do okresu od 11 września 1974 r. do lutego 1976 r.

Sąd Okręgowy powołując się na ugruntowane stanowiska judykatury wskazał, odnosząc się do żądania odwołującego, aby uwzględnić mu w podstawie wymiaru kapitału premie, dodatki i inne składniki, że dla celów obliczenia emerytury konieczne jest dysponowanie pewnymi danymi co do wysokości dochodów stanowiących podstawę obliczenia świadczeń (tak m.in. SN w wyroku z 23.01.2012r., II UK 218/11). Pomimo braku ograniczeń dowodowych w postępowaniu przed sądami z zakresu ubezpieczeń społecznych, zasadą jest, że wysokość zarobków, stanowiących podstawę do wyliczenia składki na ubezpieczenia społeczne, nie może być ustalana w sposób hipotetyczny, oparty jedynie na domniemaniu. Rzeczą sądu w sprawach o wysokość emerytury jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane

lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne (tak SA w Poznaniu w wyroku z 01.08.2013 r., III AUa 1497/12). W przypadku braku dokumentacji płacowej, istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia. Wówczas uwzględnia się tylko takie składniki, które są pewne co do wysokości jak również okresu wypłaty. Nie ma więc możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o zarobki hipotetyczne, uśrednione lub porównawcze w stosunku do innych pracowników. Obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być pewne lub prawie pewne, a zatem musi znajdować oparcie w dokumentacji płacowo-kadrowej. Kwestia ta musi zostać udowodniona w sposób bezwzględny (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 24.11.2016 r., III AUa 542/15).

Sąd Okręgowy podkreślił, że biegła w swej opinii uwzględniła wszelkie składniki, co do których istniała pewność, że zostały wypłacone i w jakiej wysokości. Nie było natomiast możliwości doliczenia dodatków i premii, które nie wynikają z dokumentów źródłowych lub nie ma możliwości ustalenia w jakiej rzeczywistości kwocie zostały wypłacone i w jakim okresie. Nie ma także możliwości obliczenia wynagrodzenia, jakie odwołujący uzyskiwał w akordzie, bo brak jest informacji niezbędnych do dokonania takich obliczeń.

Sąd Okręgowy oceniając okres zatrudnienia od marca 1976 r. do 31 grudnia 1976 r., podzielił stanowisko biegłej, która przyjęła za ten okres kwotę 30.411,50 zł wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie III AUa 962/09. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że co do zasady Sąd Apelacyjny uwzględnił zapis w legitymacji ubezpieczeniowej, a biegła uwzględniła to w swej opinii.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do zarzutu odwołującego, że w 1977 r. otrzymywał stawkę godzinową 9 zł, stwierdził, że biegła miała do dyspozycji karty wynagrodzeń za okres od 1 stycznia 1977 r. do 15 marca 1977 r. z Zakładów (...) oraz za okres od 18 marca 1977 r. do 30 kwietnia 1981 r. z Kombinatu Budowlanego w O. i na ich podstawie ustaliła za ten okres podstawę wymiaru kapitału początkowego. Wobec powyższego obliczenia te oparte są na dokumentach odzwierciedlających rzeczywiste zarobki odwołującego z tego okresu.

Sąd wskazał, że w art. 15 ust. 2a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przewidziana jest możliwość przyjęcia wynagrodzenia minimalnego w przypadku pracowników, którzy wykazali, że w danym okresie wykonywali pracę na podstawie umowy o pracę lecz nie są w stanie wykazać wysokości osiągniętych zarobków. Natomiast w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą o podstawie wymiaru składek decyduje jedynie kwota, którą zadeklarowali ze swej działalności, dlatego prawidłowo biegła przyjęła za ten okres kwoty wynikające z zaświadczeń dołączonych do akt ZUS.

K. W. wskazywał również, że do wartości kapitału początkowego winien być mu wliczony okres przebywania na świadczeniu przedemerytalnym. Sąd Okręgowy podkreślił, że istotnie jest to okres nieskładkowy, co wynika z art. 7 pkt 11 ww. ustawy, jednakże w myśl art. 173 ust. 3 ww. ustawy – wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy, czyli na 1 stycznia 1999 r. Natomiast prawo do świadczenia przedemerytalnego odwołujący nabył od 26 lutego 2016 r. Zatem brak jest podstaw do jego uwzględnienia w wartości kapitału.

Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew zarzutom odwołującego wyrażonym w piśmie z 5 grudnia 2018 r., biegła w opinii głównej wskazała, że do obliczenia wysokości emerytury wzięła tablice średniego dalszego trwania życia ogłoszone Komunikatem Prezesa GUS z dnia 24 marca 2017 r. W myśl art. 26 ust. 5 ww. ustawy – tablica ta była podstawą do przyznania emerytury na wnioski złożone w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 31 marca 2018 r. K. W. wniosek o emeryturę złożył dnia 17 października 2017 r. Miał wówczas 65 lat i 7 miesięcy (ur. (...)). Dlatego prawidłowo biegła przyjęła 214,8 miesięcy. Jest to wartość dla osób, które mają 65 lat i 7 miesięcy. Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że w myśl art. 26 ust. 2 ww. ustawy - jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 65 lat dla mężczyzn. K. W. 65 lat osiągnął dnia 17 marca 2017 r., kiedy obowiązywała tablica

ogłoszona Komunikatem Prezesa GUS z dnia 25 marca 2016 r., która dla osób w wieku 65 lat przewidywała średnie dalsze trwanie życia w wymiarze 216,1 miesiący. Sąd podkreślił, że obliczenie emerytury według tej wartości byłoby niekorzystne dla odwołującego, dlatego obliczenia biegłej były prawidłowe.

Sąd Okręgowy oceniając całokształt złożonych przez odwołującego zastrzeżeń do opinii biegłego wskazał, że generalnie sprowadzają się one do wyrażenia niezadowolenia, że nie jest on w stanie wykazać, iż uzyskiwał wyższe wynagrodzenie aniżeli te, które przyjęła biegła. Sąd pierwszej instancji nie negując, że zarobki odwołującego za poszczególne lata były wyższe, podkreślił jednak, że Sąd może uwzględnić tylko te składniki, które niewątpliwie zostały wypłacone i istnieje możliwość ustalenia wysokości tych składników. Wysokość świadczenia emerytalnego pozostaje funkcją uzyskiwanych niegdyś dochodów, a zatem dla jego wyliczenia nieodzownym pozostaje ustalenie rzeczywistych zarobków jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenie społeczne. Niedopuszczalnym przy tym jest opieranie się w tym celu jedynie na hipotezach, czy założeniach wynikających z przyjęcia średnich wartości (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 18 lutego 2014 r., III AUa 593/13). Również nadgodziny muszą być wykazane w sposób niebudzący wątpliwości. Rzeczą ubezpieczonego jest precyzyjne wskazanie ilości godzin i konkretnych dni, w jakich były wykonywane. Jeśli nie ma na listach płac odnotowanych ilości nadgodzin, to nie można ich hipotetycznie przeliczać, czy też uśredniać. Tym samym niemożliwym jest przyjęcie uśrednionej przez ubezpieczonego liczby przepracowanych przez niego nadgodzin w poszczególnych miesiącach i latach wyłącznie na podstawie jego zeznań i zeznań świadków, jeśli brak jest danych pozwalających na ustalenie, czy faktycznie w każdym miesiącu w poszczególnych latach ubezpieczony pracował w godzinach nadliczbowych i w jakim wymiarze godziny te zostały wypracowane (tak SA w Szczecinie w wyroku z 30 kwietnia 2015 r., III AUa 681/14). Rzeczą sądu w sprawach o wysokość kapitału początkowego jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie. Zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób nie budzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i co do odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne. Nie można natomiast przyjmować wysokości wynagrodzenia opartego wyłącznie na przypuszczeniach, czy też twierdzeniach ubezpieczonego. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego podstawą wymiaru składek, w sposób prawdopodobny (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 17 lutego 2015 r., III AUa 526/14).

W ocenie Sądu Okręgowego orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, że do podstawy wymiaru świadczenia mogą być wzięte jedynie składniki, co do których udowodniono, że zostały wypłacone w określonej wysokości. Składniki te zostały uwzględnione przez biegłą w obliczeniu wartości kapitału początkowego. Opinia została sporządzona rzetelnie, z uwzględnieniem wszelkich informacji o wypłaconym odwołującemu wynagrodzeniu oraz wskazuje na bogatą wiedzę biegłej i jej profesjonalizm. Sąd Okręgowy uznał, że opinia ta może stanowić podstawę rozstrzygnięcia Sądu. Wobec tego Sąd uznał, że najkorzystniejszy dla odwołującego sposób wyliczenia wartości kapitału początkowego, to podstawa z 20 lat najkorzystniejszych z całego okresu ubezpieczenia, tj. lat: 1974-1981, 1984-1986, 1990-1998. Ustalony z tych lat wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału wyniósł 52,56%.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonych decyzji poprzez przeliczenie wartości kapitału początkowego i wysokości emerytury według opinii biegłej. Z tych względów Sąd, działając na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone decyzje. Natomiast dalej idące roszczenie odwołującego co do wartości kapitału początkowego i wysokości emerytury Sąd oddalił uznając, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia. W tym zakresie Sąd orzekł na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Na podstawie art.118 ust.1a ustawy emerytalnej Sąd I instancji uznał, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności koniecznej do wydania decyzji, gdyż ustalenie wysokości emerytury wymagało przeprowadzenie szerokiego postępowania dowodowego, co było możliwe dopiero przed Sądem.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł K. W., który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego – przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wraz z ustawą zmieniającą ją z 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. – ustawa obniżająca wiek emerytalny; oraz komunikat Prezesa GUS z 4 marca 2016 r. i 2017 r. w sprawie tablicy dalszego średniego trwania życia kobiet i mężczyzn.

2. Prawa procesowego – poprzez przyjęcie, że postępowanie dowodowe jest wystarczające.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że według niego najkorzystniejszym wskaźnikiem jest wskaźnik z tablicy z marca 2017 r., a nie z października 2017 r. Ponadto podniósł, że na stronie 25 opinii biegłej wskazano, że wskaźnik z 25 marca 2016 r. wynosi 211,3 miesiąca, a na stronie 9 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wskazano 216,1. Ponadto podniósł, że nie wliczono mu do okresów składkowych okresu uzupełniającego jaki stosuje się na podstawie art. 10 ustawy emerytalnej, ani czasu pobierania świadczenia przedemerytalnego.

K. W. wniósł o dopuszczenie dowodu z akt osobowych odwołującego z okresu zatrudnienia w latach 1974-1977 w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym Budownictwa (...) w W. i Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w W., które znajdują się w archiwum w O.. Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu rachunkowości oraz o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, które zostały przez niego przedłożone na ostatniej rozprawie.

W piśmie z 4 marca 2019 r. (k.153) zatytułowanym „uzupełnieniem apelacji” wynika nadto, iż skarżący wniósł o uwzględnienie przy ustaleniu wartości kapitału początkowego oraz emerytury pracy wykonywanej w Gminnej Spółdzielni w M. w okresie od 25 czerwca 1971 r. do 28 stycznia 1972 r. jako robotnika przy pracach załadowczo – wyładunkowych. Na potwierdzenie tego okresu pracy załączył oświadczenie oraz zeznania dwóch świadków.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji przeprowadził w sprawie obszerne postępowanie dowodowe. Zgromadził dostępną dokumentację płacową z okresów pracy wnioskodawcy w oparciu o którą biegła z zakresu księgowości przedstawiła wyliczenia co do wartości kapitału początkowego i następnie wysokości emerytury. Sąd Apelacyjny w całości podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów, w szczególności opinii biegłej, która to ocena nie nasuwa wątpliwości w świetle art. 233 § 1 kpc.

K. W. kwestionował zaskarżone decyzje z tego względu, iż w jego ocenie przyjęte przez organ rentowy podstawy wymiaru składek z przebytych okresów zatrudnienia były niższe w porównaniu do faktycznie osiąganego wynagrodzenia.

W celu zweryfikowania twierdzeń wnioskodawcy i w konsekwencji ustalenia czy wartość kapitału początkowego została ustalona zgodnie z regułami określonymi przepisem art. 173 i następne ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, Sąd I instancji zgromadził dokumentację płacową obejmującą zatrudnienie w latach 1974 – 1981. Akta dotyczące zatrudnienia K. W. w okresie od 16 kwietnia 1974 r. do 6 lipca 1974 r. nadesłały Zakłady (...) O., za okres od 11 września 1974 r. do 15 marca 1977 r. (...) Urząd Wojewódzki w W. (pismo k.31) oraz za okres od 18 marca 1977 r. do 30 kwietnia 1981 r. – Zakład Usług (...) „ (...)” Sp. z o.o. (k.25).

Wobec zgromadzenia przez Sąd Okręgowy dostępnej dokumentacji związanej z zatrudnieniem wnioskodawcy w latach 1974 – 1977, żądanie takiej dokumentacji zawarte w apelacji Sąd Apelacyjny uznał za bezprzedmiotowe.

Należy w całości zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż podstawę wymiaru świadczeń stanowią zaświadczenia zakładów pracy potwierdzające wysokość dochodów a w istocie podstawę wymiaru składki a także wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej. W przypadku braku takich dokumentów, w postępowaniu przed sądem możliwe jest ustalenie wysokości wynagrodzenia z uwzględnieniem dokumentacji zastępczej np. umów o pracę, angaży, z których wynikają

wysokości wynagrodzenia. Wówczas jednakże możliwe jest przy ustalaniu wysokości świadczenia uwzględnienie tylko tych składników co do których jest pewność, że zostały pracownikowi wypłacone i została od nich odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne.

Analiza opinii biegłej z zakresu księgowości pozwala na stwierdzenie, iż do ustalenia wartości kapitału początkowego oraz emerytury biegła przyjęła kwoty wynagrodzeń wynikające z zaświadczeń zakładów pracy w poszczególnych okresach bądź kwoty wynagrodzeń mających potwierdzenie w aktach osobowych. W odniesieniu do kolejnych okresów przebiegu zatrudnienia wnioskodawcy przedstawia się to następująco:

1. w okresie zatrudnienia od 1 czerwca 1969 r. do 24 czerwca 1971 r. w Kombinacie Budownictwa Miejskiego (...) w charakterze robotnika młodocianego w celu nauki zawodu biegła przyjęła minimalne wynagrodzenie należne w kolejnych latach nauki zawodu;
2. w okresie zatrudnienia od 16 kwietnia 1974 r. do 6 lipca 1974 r. w (...) Kombinacie (...) – Zakładach (...) w O. – wynagrodzenie wynikające z karty wynagrodzeń i potwierdzone zaświadczeniem zakładu pracy dołączonych do akt ZUS;
3. w okresie od 11 września 1974 r. do 15 marca 1977 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) ustalając wysokość podstawy wymiaru składki biegła miała na uwadze prawomocne orzeczenie w sprawie III AUa 962/09 (III U 271/09) a także karty wynagrodzeń oraz stawkę godzinową. W okresie zatrudnienia w w/w Przedsiębiorstwie od 11 września 1974 r. do końca lutego 1976 r. biegła ustaliła wynagrodzenie przyjmując stawkę godzinową określoną w umowie o pacę na 8,50 zł. oraz normatywny czas pracy, od 1 marca 1976 r. do 31 grudnia 1976r. – podstawę w wysokości 30.411,50 zł. zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a w okresie od 1 stycznia 1977r. do 15 marca 1977 r. według kont wynagrodzeń nadesłanych z archiwum;
4. w okresie od 18 marca 1977 r. do 30 kwietnia 1981 r. w Kombinacie Budowlanym O. na podstawie istniejących kart wynagrodzeń.

Mając na uwadze wskazane przez biegłą w opinii podstawowej (k.43 – 68) oraz uzupełniającej (k.91 – 99) podstawy wymiaru składek w spornych okresach stwierdzić należy jednoznacznie, iż znajdują one potwierdzenie z zebranej dokumentacji płacowej i dlatego stanowią wiarygodny dowód w sprawie. W tych okolicznościach twierdzenie skarżącego, iż uzyskiwane przez niego wynagrodzenie w latach 1974 – 1977 było wyższe, co przekładałoby się na wysokość kapitału początkowego i następnie emerytury nie znajduje uzasadnienia.

Zgodzić się natomiast należy ze stanowiskiem K. W., iż najkorzystniejszym w jego przypadku jest wskaźnik średniego dalszego trwania życia wynoszący 211,3 miesiąca. Podkreślić jednakże należy, iż pomimo błędnego wyводу Sądu I instancji przedstawionego w pisemnym uzasadnieniu; taki właśnie wskaźnik średniego dalszego trwania życia został przyjęty przez biegłą (k.66 akt sprawy) i zaakceptowany przez Sąd Okręgowy (art. 26 ust.6 ustawy z 17 grudnia 1998 r.). Z opinii biegłej jednoznacznie też wynika, że do ustalenia wysokości emerytury należnej skarżącemu zostało doliczone zwiększenie z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników w kwocie 66,48 zł. Ubezpieczeniu społecznemu rolników, zgodnie z informacją KRUS (akta emerytalne k.4), K. W. podlegał w okresie od 25 sierpnia 2000 r. do 30 czerwca 2009 r.

Odnośnie nieuwzględnienia przy ustalaniu wartości kapitału początkowego okresu pobierania przez wnioskodawcę świadczenia przedemerytalnego stwierdzić należy, iż z mocy art.174 ust.2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy (przed 1 stycznia 1999 r.) okresy składkowe o których mowa w art.6 oraz okresy nieskładkowe enumeratywnie wymienione w tym przepisie. Zaliczeniu do kapitału początkowego podlegają zatem okresy przypadające przed 1 stycznia 1999 r., zaś świadczenie przedemerytalne wnioskodawca pobierał od 26 lutego 2016 r.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż wysokość kapitału początkowego w kwocie (...),81 a także wysokość emerytury przyjęta przez Sąd I instancji w kwocie 1789,85 zł. miesięcznie znajduje potwierdzenie w dokumentacji płacowej i została ustalona zgodnie z prawem. Twierdzenia wnioskodawcy, iż jego wynagrodzenie w latach 1969 – 1977 było wyższe, w świetle zgromadzonej dokumentacji płacowej nie znajduje uzasadnienia. Zarzuty apelacji w tym przedmiocie nie podważają zatem zaskarżonego wyroku.

Apelacja jako bezzasadna na mocy art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym K. W. wnosił o uwzględnienie do ustalenia kapitału początkowego okresu pracy w Gminnej Spółdzielni w M. od 21 czerwca 1971 r. do 28 stycznia 1972 r. Jest to nowy wniosek dotychczas nierozpoznany przez organ rentowy, który nie był też przedmiotem oceny Sądu I instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku.

Z tego względu wniosek ten na mocy art. 477¹⁰ § 2 kpc podlegał przekazaniu do rozpoznania właściwemu miejscowo organowi rentowemu.-